В. Казлоўская

ДАЙ РУКУ, БРАТ!

Дай руку, брат! – Сьмялее будзе
У панстве цемры і сярмяг
Каваць Айчыне сваю долю,
Пакуль агонь ня згас у грудзях!

Штандар наш бел-чырвона-белы,-
Глядзі! – узьвіўся ў лазур!
Дай руку, брат! – Сьмялее будзе
Нам бараніць яе ад бур!

Глядзі,– сьмяецца чужаземец
З сьвятыні прадзедаў тваіх!
Дай руку, брат!– сьмялее будзе
Айчыну вырваць з кіпцяў іх!

1925г. Дзьвінск.



ЧАСАПІС
СТУДЭНЦКАЯ ДУМКА
-7-1989 г.

СА СЬВЯТЫМ КУПАЛЬЛЕМ

Сябры! Надыходзіць ВЯЛІКАЕ СЬВЯТА БЕЛАРУСКАГА НАРОДУ, СЬВЯТА БЕЛАРУСКАГА НАЦЫЯНАЛЬНАГА ДУХУ — КУПАЛЬЛЕ! Спакон веку продкі нашыя зьбіраліся у купальскую ноч, каб разам услаўіць яснае сонейка, што нясе нам жыцьцядайнае цяпло; аддзячыць роднай зямельцы, што корміць-поіць нас. Усё, што ні дзеецца на Купальлі — то чароўная магія ачышчэньня ад усялякіх нашых заганаў, ачышчэньне вагнём, вадой, зёлкамі і, вядома ж, роднай песьняй. Дык не дамо, сябры, згаснуць купальскаму вогнішчу!

Прыміце ж сёньня самыя шчырыя віншаваньні з нагоды так дарагога для нас усіх сьвята!

Рэдакцыя "Студэнцкае Думкі"

Шмат буйных зорак узыходзіла на небасхіле Беларускага Адраджэньня. Сярод іх трэба назваць і Кастуся Стэповіча /1890-1926/ ведамага ў беларускай літаратуры пад псэўданімам Казімера Сваяка. Каталіцкі духоўнік, ён усё жыцьцё аддаваў пашырэньню нацыянальнага руху сярод беларусаў, літаратурна-асьветніцкай дзейнасьці. Казімер Сваяк жыва цікавіўся паганскімі вераваньнямі старажытных беларусаў. Плённы вынік гэтага зацікаўленьня-паэма "Купальле", якую мы прапануем Вашай увазе.

Рэдакцыя

KAZIMIER SVAJAK

KUPALLE

Asoby:

1. DAŽBOH — valadar svietu i sonca.
2. KRALA BIERAHINIA — Rusałka.
3. SVAROŽYK — volat, syn sonca.
4. MOKŠA — pani z dvara.
5. STRYBOH — pan z uschodu.
6. RUSALKI — moladź.
7. VOŪ, ČORT, PIERAPŁUT, IŁY — duchi Čornaha Boru.
8. VAŁUŃ — dudar božy.

Rech dziejecca na tym i hetym śviecie.

DZIEJA 1.

Duchi Čornaha Boru pry ahniščy.
(Voū, čort, pierapłut, iły, Svarožyk)

Źjava 1.

Voū—Z ludzkich hrachoū my stravy
zavarym,
Kab Dažboh sam razpłutać nia moh
varu atrutaj vužačaj zapravim
dla ježy atrutu niaviernym pastavim:
Chaj žyvie, chaj panuje Stryboh.
Voū— Pašukać treba ziella błahoha
Na ūzhorny uskryleńnia.
Čort—Dušy treba nia ziella: joj z
pakory viasiella,
A ź viasiella tryvohi treba dać
da spamohi,
Paśla zhinie ŭ viečnaj hłušy.
Pierapłut—Usiaho tut patrošku:
Jadu z hadziny krošku,
Mnič — travy damiašajem,
Jaščuroū — žab nadavim:
Na usich, chto žyvie, pahłumleńnie.
Chor—Hłucha — cicha naūkoła.
Bor nia zdradzić tajnicy,
Sto my ŭ hetaj ciamnicy
Nahatujem.
Iły—Hutar lesu šalestam niasiecca:
Peŭna viesicca heny astrožny,
Što biazkonca pa turmach taučecca.
Čort—Abo toj, sto za volu addaūsia,
Kab dziarli ź jaho treciuju skuru,
Nakaniec u piatli skałychaūsia...
Voū—Cha, cha, cha! I niamocnaja
muru
Całom, brat, nie razvališ — nadarma!
A Svaroha svabody iskryca,
Choć haryć, praūda, tak svietazarna,
Ludzi kažuć, sto ledz — dzie mihcicca.

Pierapłut—Tak błahoje my sušym i
varym,
Dać dušam nienaviści, tryvch:
My dla stravy im budniej pastavim,
Kab Dažboh sam razpłutać nia moh.
Chor—Hłucha-cicha naūkoła,
Bor nia zdradzić tajnicy,
Što my ŭ hetaj ciamnicy
Nahatujem.

Źjava 2.

Svarožyk (uchapiušy hałaviešku z
ahniom)
Hatujcie, hatujcie! Kažu ja vam
śmieła,
Što vašu patravu sažrecie vy sami!
Skažu jašče bolš: ja patrapiŭ umieła
Abyści ŭžo Stryboha — i stolki
iskrycaŭ
Śviatoha ahniu raspalić na ziamlicy,
Što pyšnym pažaram zrumienicca
cieła.
Ja Kralu Rusałku dełami — lasami
Niasu na pryvolle. (Niknie).
Chor—Jon Kralu Rusałku
Niasie na pryvolle lasami — dalami.
Voū—Ci čuli, bratočki! Na ŭschod vy
zirnicie!
Stryboh užo pačuŭ tam jaho pierachvałki,
Ahniom dyša z hnievu, skryhoča zubami,
Vun iskrami sypić.
Čort—Chutčej kot z sabakam,
Zabyušy niazhody na vieki združycca,
Jak Krala svabodna kališ abručycca
Z Svarožykam hordym, Vałynia adzi—
nakam.
Iły—Tabie niemahčyma dabicca da
śvietu:
Adkrytaje-ž nieba tužlivamu čvietu.
Čort—Zahinie śviet, zahinie vola!
Voū— Nam... bo sumniliś...
Pierapłut—Dabrom apiliś,
A złom sycilis —
Až Boh daždaūsia:
Duch čortam staūsia!
Čort (raskidajučy vohnišča) —
Dušam treba nia ziella, im z pakory
viesiella,
A ź viasiella tryvohi dać treba,
Kab ledź-sto addychnuli, iznoū u
il patanuli,
A nia dać im ni chleba, ni nieba.
Chor—A ź viasiella tryvohi —

Och, śmiaiciesia bohi --
A nia dać im ni chleba, ni nieba.

DZIEJA 2.

Bierah raki. Bierahinia čakaje Svarožyka.

Źjava 1.

Bierahinia--Pryjdzi, o moj mily! Tak sumna čakaju
Tvajho ja źjaŭleńnia. Ahniom ia pałaju
Tajomnaj lubovi. Pryjdzi, o moj miły!
Vun, zorka na niebie užo zasviaciła,
I chmarki spraŭlajuć apočnija huli,
I kvietki-lalejki daŭno užo pasnuli:
Pryjdzi, o moj mily! Bo sercam ja čuju,
Jak pani hatovic nam biadu niemałuju.
(Svarožyk źjaulajecca)
Moj luby, moj mily! Tak sumna čakaju
Tvajho ja źjauleńnia --
Svarožyk--Ahnium ja pałaju...
O, dumki biazsonnaj majoj, ty bahinia,
Žurba nieadhadna, Duša -- tvajho imia,
Taboj ja žyvu, da Ciabie uzdychaju,
Ad žurby niaznanaj ja miejsca nia maju,
Moj duch dzieś paniośsia ŭ fantazji krainie,
Tam Krali šukaje, ad žalaści hinie.
Aboje razam--Uspłyvi miesiac jasny
Nad ziamielkaj harotnaj,
Daj śviatło žurbie našaj
Da žyćcia nieachvotnaj.
Uśmiachnisia ziamielka
U cichim zadumieńni,
Daj nam ščaście spaznaci
U lubounym natchnieńni.
(Svarozyk uskładaje joj vianočak)

Źjava 2.

Mokša--Niastydny vasy vocy,
Muzycy vasy sercy...
Ja vyhaniu prarocy
Tvoj duch, Svaroh! --
Nia budzies uzo mieci
Ni Krali ni adziezy --
Proč mnie z dvara, ladača!
(Da Krali)--Ciabie-ž ja u Rubiezy
Strybohu pasylaju
I žonkaj naznačaju --
Malisia tam haraca!
Svarozyk i Krala--(klaniajucca ŭ nohi):
Jasniejsaja pani, ciabie molim scyra,
Kab nas nie hubila, nadziei nie brała:
Tabie my služyli, tabie spahadali,
Nia daj nam zahinuć, kab na viek praklinali!
Mokša--Mizernyja niamravy,
Proč ad mianie idzicie!
Bierahinia--O pani, budz łaskava!
Svaroh moj luby..., słava
Dazbohu..., ach puścicie!
Mokša--Astańsia!.. Proč, Svaroža!
Bierahinia--Ja ź im až da mohiły.
Svarozyk--Tak pomni, o pani, i ty mocny Boza,
Svar.-Bierahinia--I ty mocny Boza, št śvietam kirujeś
Svarožyk--Ciabie pomścic, pani, siakiera varoza --
A pomstu maju ty zapozna pačuješ...
(Adchodzić z pahrozaj)

Źjava 3.

Stryboh--Mnie hordamu čaravu synu
Pakorna ludzkaja achviara...
Ciabie ja, dziaučo, nie pakinu,
Dar Moksy prymaju... Dla čara
Usio volna tvaryci -- rabici...
Mokša--Tabie Achviaruju dziaŭčynu,
Niavinnaść jaje paśviačaju,
Za tojo dabro, za skacinu,
Sto ja ad ciabie daŭno maju.
(adchodzic).

Źjava 4.

Bierahinia--Nia śmiej ty mianie, moj panocku,
Na momant chacia zacapici,
Bo ja uzo ŭ slubounym vianočku
Z Svaroham klalasia pražyci...
Stryboh--Sto cuju! Šce raz viedać chocu --
Ty smiejes praciŭnaj mnie byci!
Bierahinia--Lublu ja Svaroha daŭmienka,
Z tvajho pazadańnia rahoču!
Stryboh--Taboj vaładzieci-sudzici!
(Cuvać hrom i pierun. Holas Svaroha za scenaj).

Źjava 5.

Svarožyk (za scenaj):
O milaja, ciabie ja nie zabudu
I vyrucu ad złybiady, zloj doli,--
Bo tak lublu, sto zmahu ŭsiu abłudu
Piakielnaha byccia... I dam tabie
(Chavajecca za kamień sa strełbaj).
Bierahinia--O panie moj, damoŭ puści mianie ty

4 Bo miły moj daŭno mianie čakaie,
Pusci mianie! Ciabie ja nienavidžu
I usio bahaccie, što ty mnie pasuliš.

Stryboh--Dziaŭčo! Majoj ty budzieš, jak usie pradmiety
Majho bahaccia. Chaj uzdychaje
Tvoj miły. Durnieńkaja, ja baču,
Tvaja haloŭka... (Skidaje joj vianočak).

Bierahinia--Ty mianie zahubiš!

Stryboh--Tak! -- kali nie palubiš...

Bierahinia--Ciabie ja tolki nienavidzie zdolna!

Stryboh--A moj zahad... im budź davolna.
(Chapaje jaje za kasu. Razdajecca strel. Stryboh padaje. Bierahinia uciakaje i traplaje ŭ abojmy Svarožyka).

DZIEJA 3.

Bierah raki. Valyn ź liraj. Noč. Dažboh pahladaje laskava z chmaraŭ na zia-mielku. Hulajuć rusalki.

Źjava 1.

Chor--Dzievańki-lubańki,
linovy hubańki,
zieleni kupajucca,
krasačkach hajdajucca.

[illegible]a rusałka--Chlopcykaŭ čakali,
Vočki pramyvali,
Kosy uplatali,
Sukni pajasali.

2-aja rusałka--U ziałonaj dubrovie,
Na miakkaj muravie,
Lubku kałychali,
Kosku rasplatali

Chor--I na rečnaj chvali
Rusałki hulali,
Maładych manili,
Na śmierć kazytali.

Źjava 2.

Hołas Bierahini--O luby moj, iznoŭ z taboj žyvu ja,

Razam z Svarožykam--Z taboj nikoli los užo nie padzielić,

Choram z rusałkami--My razam znoŭ pracujem i harujem,
I vorah naš dzialić nas nie paśmieje.

Bierahinia--Jak vodnaj lalejcy u carocie,
Na śviecie tak tužna sirocie,
Niavolnicaj kožny pichaje,
Bo biednieńka siły nia maje.
Šyroki na ŭźlot mach sakoli,
Jak lohka rusałcy na voli:
Stryboh nie asilić nikoli,
A Mokša skarana u poli.

Chor--Zarnica nam pysna blisnuła,
Rusałka svabodu pačuła,
Ad radaści oddych spynila,
Dažboh spahadaje nam miła.

Svarožyk--Ad mnohu let ź niadoli bied
Tajkom minavali my trony,
Byŭ heta čas, kali ŭsie nas
Na ściah nahaniali čyrvony.
Stryboh upaŭ, kali-by ŭstaŭ,
Urad svoj padzielić miž nam,
A my paviek -- niama kalek --
Nia budziem niadoli synami.
Idzie na śviet rusalny ćviet
Da pracy svabodnaj na voli,
Idzie haroj naš prapar toj:
"Kryvavy na čystym poli."

Chor--Minie niavola i aŭreola
Nam śviecić u žyćci na voli,
Ustań z spačynu, biary dziaŭčynu
Hulaci u čystym poli.

Źjava 3.

Duchi Čornaha Boru--Žalnuju my pieśniu zavodzim,
Naš śpieŭ ad žurby i hlumlennia --
Bo my bieznadziejnaść znachodzim,
Dzie run, dzie raśćvietu natchniennie.

My duchi upadku ŭ niavoli,
Zor božy nia nam sudzić treba,
A tym, chto ŭmieje pavoli
Dajści az rusalnaha nieba.
Pakuta pa tym, što sumnilis,
Choć možna było datryvaci --
Nikoli na žal nie zdabylis
I možam my tolki psavaci.
Zastrašyć kaho ŭ darozie,
Kab mety nia moh jon dabicca,
My sieli na bytu parozie,
Ni złom, ni dabrom nam sycicca.
Miž boru staroha źviarami
Kazaŭ nam Dažboh miejsca mieci,
Dzialicca pakuty ślazami,
Až viera paŭstanie na śviecie.

Chor--Vialij slavaj Dažboha,--
Zor naš blesk Tvoj tryvoža
U im čytajem tajnicu prabytu --
Dzień slavy!
Paŭstavannie ŭsiesvietu --
Viaśnie radaść, žar letu --
Tvajoj łaskaj usio addychaje--
Dzień slavy!
I ludzkaja ziamlica --
Svietavida imhlica --
Tvajoj tvorčasci tchniennie pačuje--
Dzień slavy!
(Pajaŭlajucca chłopcy i dziaŭčaty. Dałučajucca da chor .
Śviet ludzki i rusal y --
Ledź jašče paznavalny --
Novy slach dla isnicnnia adkryje --
Dzień slavy.
(Hulnia taho i hetaha svietu).

Kaniec.

Zasvir, 13.10.1922 h.

МАТАР'ЯЛЫ ДА БЕЛАРУСКАГА ІМЕНЬНІКА

"Ад імя паходзіць чалавек", – скажа вам дзіцё. Псыхолягі ж упэўненыя, што імя – гэта пачатак індывідуальнасьці, пачатак Асобы. А калі задаць малому пытаньне "Ты хто?", думаю, большасьць з вас ведае адказ на яго. А хто ня ведае – паспрабуйце. З таго моманту гэтае караценькае слова, нібыта скарбонка, будзе зьбіраць усе каштоўныя набыткі ды горкія страты Вашага дзіцяці.

Ды, як вядома, цяжка жыць чалавеку па-за грамадзтвам, за межамі таго культурнага асяродку, які яго выхаваў, а прасьцей – без свайго народу, Бацькаўшчыны. Сёньня ўсё часьцей чуваць галасы за адмену запісу нацыянальнае годнасьці, лучнасьці са сваім народам – здабытак хутчэй духовы, а не адміністрацыйны, пра што сьведчыць беларуская гісторыя апошніх гадоў. А пытаньне гэтае зьнімецца разам са скасаваньнем аднае з формаў сучаснага прыгону – пашпартнае сістэмы. Тады на першае месца стане менавіта імя – люстэрка Асобы, аднае часткі нацыі.

Імя чалавека – самы старажытны з трох элементаў афіцыйнага поўнага найменьня асобы. Здавён у славянаў былі пашыраныя імёны двух тыпаў, утвораныя на базе славянскае лексыкі. Першы – складаныя імёны: Валадар, Рагвалод, Усяслаў і г.д.; другі – імёны-назоўнікі: Воўк, Рута ды інш.

Акрамя таго, у беларускай антрапаніміі можна знайсьці значную колькасьць іншамоўных асноваў, па большасьці балцкага паходжаньня. Гэта імёны князёў Вялікага княства Літоўскага, старажытналітоўскія Даўнар, Гінтаўт ды падобныя. Тут адбілася вялікая роля балцкіх плямёнаў ва ўтварэньні беларускае нацыі, а таксама даўнія, вельмі шчыльныя сувязі зь літоўцамі ды латышамі. Нямала словаў балцкага паходжаньня ўспрынятыя беларускай антрапаніміяй і захоўваецца у ёй, часта застаючыся загадкаю і полем плённай дзейнасьці для мовазнаўцаў.

З пашырэньнем хрысьціянства на тэрыторыю сучаснае Беларусі трапілі імёны зь іншых моваў у выглядзе праваслаўнай /візантыйска-грэцкай/ і рымска-каталіцкае сістэмаў. Царква значна спрыяла іхнаму распаўсюджваньню і замацаваньню. Але запазычаныя іншамоўныя асновы засвойваліся паводле законаў беларускае мовы, і часта зьмены былі настолькі сур'ёзнымі, што імя набывала цалкам іншы выгляд:
1/Дзымвід-з грэц. Діомідос; рус. Демид; 2/Сур'ян-з лац. Сэвэрінус; Северин; 3/Астах-з грэц. Эустатіос; Евстафий; 4/Ераш, Ярош-са стараж. слав. Ярослав; 5/Бутрым-з арамет. цераз лац. Бартоломэус; Варфоломей.

Асабліва цікавымі ў гэтым сэнсе зьяўляюцца ХУІ-ХУП ст.ст. – пэрыяд бурнага разьвіцьця юрыдычнага справаводзтва шырокага выкарыстаньня ў помніках пісьменства побач з традыцыйнымі ўжо формамі найменьня асобы іншых формаў, што да гэтага ўжываліся толькі ў размоўна-бытавой сфэры і былі чыста рэгіянальнымі. Найчасьцей гэта – эмацыйна-ацэначныя формы, якія ўзьніклі зь неабходнасьці выказваць пачуцьці, асабістае стаўленьне адно да аднога. Яны служаць і для абазначэньня пэўнай узроставай катэгорыі людзей; утвараюцца ня толькі ад поўнае формы імя, але й ад усечанай. Характэрная асаблівасьць гэтага працэсу зьяўляецца багацьце суфіксаў: -ка/ко, -ось/усь, -ік, -дзік, -аш/яш, -уш/юш, -сюк, -чук/цук, -шук ды іншыя. Самым прадуктыўным у ХУ-ХУП ст.ст. быў суфікс -ка/ко; ня менш вядомыя і -ец, -ук/юк /зараз вельмі прадуктыўныя суфіксы -чык і -ік, дадаецца да поўнага імя/.

З пачатку ХУШ ст. і да рэвалюцыі найболып жорсткую палітыку ў справе найменьня праводзіла царква – імёны даваліся толькі па сьвятцах. Нямала дапамагаў ёй бюракратычны апарат царскай Расіі, робячы ўсё магчымае дзеля умацаваньня "адзінай ды непадзельнае турмы народаў".

Дзе ж узяць маладым бацькам свае, стагодзьдзямі асьвечаныя, традыцыйна беларускія імёны? Сьвятцы ці будуць глядзець. Імёны тыя даўно ўжо вядомыя, дый беларускіх там ня знойдзеш.

А вось... "Маткі, як ведама, дзіцям падбіраюць самыя песькіныя.

імёны або, інакш кажучы, выводзяць гэтыя імёны ад хросных паводле законаў мовы ды прынятага звычаям спосабу. Гэтак Антон будзе – Аньцік, Юры – Юрцік, Міхал – Місь, Міхцік і г.д. Гэта так званая асновадзь, на якой як узорам вытыкаюцца розныя песьлівыя танацыі на: -чык, -чычок, -ачок, -ічок, -учачок, -усьчок, -аськок, -учок, -ятка, -іська, -лёк, -уся, -ута і г.п.

Калі ўжо хлапца апранулі ў порткі і ён ужо стаўся мужчынам, каб гэтую зьмену ў ягоным жыцьці яшчэ крапчэй зазначыць, яго ўжо больш не называюць Юрцік, Петрык, Анцік, ён ужо ня мамчын пястун, а ўжо работнік: будзе гусі ці куры пасьвіць, пёры скубаць, паедзе разам з бацькам у поле; дык і імя ягонае з гэтага часу ўжо больш спраўнае: Пятрук, Альгук, Юрка і г.д. Гэта форма імёнаў т.зв. пастускага стану.

Але вось хлопец падрос, ён ужо не пастух, а дзяцюк, маладзён. Тут ці сам упёрся, ці мо хто ўвёў у кавалерскую ды дзявоцкую кампанію, на вечарыну ці Ігрышча. У дзявоцкай кампаніі такая форма імёнаў як Альгук, Пятрук відочна непрыстойная і нестасоўная ды, зрэшты, старадаўні звычай вымагае ў адносінах моладзі паміж сабой тону ўважлівага, ветлага. І, вось тут, у гэтай сфэры, самі сабой замяняюцца Альгукі ў Альгеяў, Пятрукі ў Пятрусёў, Юркі ў Юрасёў і, у свой чарод, дзявоцкія імёны зь дзіцячых адпавядаюць хлапцоўскім.

Ужо прыходзіць час жаніцьбы: пераход, будзь што будзь, "з рабяцкага стану ды ў мужскую славу". Тут ужо й сам Бог судзіў Ігнасю, Місю, Кастусю ператварыцца ў Ігната, Міхала, Кастуша і г.д. Гэта час, як кажа прыказка, "мужаваньня і баяваньня". Але час ідзе. Падрасьлі дзеці Міхал і Ігнат, і Пётра абжаніў сына.

Нявестка, прышоўшы у новую сям'ю, стараецца быць да ўсіх ветлай, уважлівай, а ў першы чарод да бацькоў мужа. І вось, Зьміцер робіцца Зьмітрашом, Бутрамей – Бутрымам і г.д. І ня толькі у сваёй сям'і, але і ў суседзяў.

Гэтак, у крыўскім /беларускім/ іменьніку ёсць формы імёнаў: для дзіцяці – Аньцік, Петрык; падлетка – Янук, Баўтрук; дзяцюка – Кастусь, Юрась; мужа – Бутрым; старца – Міхайла, Яраш, Асташ.

Дзякуючы заміраньню роднае старасьветчыны ў народных масах і адарванасьці інтэлігенцыі ад народу, многія формы ў нашых імёнах, асабліва першае і чацьвёртае ступені, вымагаюць шмат працы дзеля іх адшукаханьня..... Жаночыя імёны больш пацярпелі ўтрат, чым мужчынскія. Гэтак мала захавалася формаў жаночых імёнаў чацьвёртае ступені, што гаворыць у некарысьць павагі жанкі ў крыўска-беларускай сям'і навейшых часоў. Да вельмі цікавых збольшаных /4-й ст./ жаночых імёнаў належаць формы на -іца.

Наколькі мне ведама, над крыўскім /беларускім/ іменьнікам дагэтуль ніхто не працаваў ні ў польскай, ні ў расейскай літаратуры, тым часам праца гэтая можа даць надзвычай каштоўныя дадзеныя..."

Так пачынаецца першы беларускі іменьнік, зьмешчаны Вацлавам Ластоўскім у ягоным "Крыўскім /беларускім/ слоўніку" /Коўна, 1926г./. Але часы узьлёту, адраджэньня неўзабаве падмяняюцца біркамі нацдэмаў і барацьбой за выжываньне...

Мы будавалі камунізм! Мінуў XX-ты зьезд партыі; Нікіта Сяргеевіч на прыступках БДУ важкім словам зазначыў посьпехі беларусаў на шляху да ўсеагульнае сьветлае будучыні; і ў 1965г. у Менску выходзіць "Слоўнік асабовых уласных імёнаў" укладаньня М.Р. Судніка. "Як толькі зьявіўся "Слоўнік асабовых уласных імёнаў" М.Судніка, дзе ня толькі Янкі, а ўсе Пятрусі, Міхасі, Кастусі, Юрасі, Алесі абвяшчаліся імёнамі гутарковымі і размоўнымі, юрыдычна неправамоцнымі, – піша Я.Скрыган, – памятаю, як пісьменьнікі абураліся такой неспадзяванкаю. Дык што, – значыцца, нашая літаратура яшчэ падлеткавая? Нясталая? Нават імёны нашыя толькі бытавыя? Юрыдычна закасаваныя? Абураўся й я, скажу праўду. Вельмі нязвыкла было сутыкнуцца з такою навіною. Думалася, ці ня вельмі спрашчаемся мы усё выпраўляць нашую мову. Можа, ня варта гэтак жорстка касаваць нашыя традыцыі, няхай бы была варыянтнасьць і няхай бы сама практыка выпрацавала, чаму трэба жыць, а чаму зьнікнуць. Ды наогул, якая карысьць, калі нешта жывое гіне сілком? Хіба такія імёны, як Міхал, Якуб, Язэп, напрыклад, ня могуць застацца сярод законных? Як Васіль,

Рыгор, Аркадзь. У іх жа й шырокае народнае бытаваньне, і сталасьць формы, і клясычная наша літаратура.

Дарэчы, скарыстаўшы выпадак, хочу выказаць свае адносіны да імя наогул. Я лічу яго галоўнай прыналежнасьцю у чалавечым існаваньні. Імя чалавеку даецца адразу пры ягоных народзінах і з малаком маці, як кажуць, прымаецца істотаю на усё жыцьцё, да самага скону. Яно заслугоўвае, каб яго шанавалі і лічылі на першым месцы, каб яго вымаўлялі, а не падменьвалі ініцыялам – літарай з кропкай, – па сутнасьці, зьневажаючы".

Цяжка адмаўляць працу, зробленую М.Р.Суднікам па зборы і фіксаваньні імёнаў. Але ж нямала супярэчнасьцяў у пазыцыі укладальніка наўрад ці можна растлумачыць асаблівасьцямі "тых часоў". Напрыклад, аўтара непакоіць адсутнасьць даведнікаў, якія зьмяшчалі б"рэкамэндацыйныя сьпісы прынятых сучасным грамадствам імёнаў, дапамаглі ў адрозьненьні іхнай афіцыйнай формы ад народна-гутарковых варыянтаў..." Цікава, каму яшчэ трэба рэкамэндаваць імёны, прынятыя сучасным грамадзтвам?

Магчымасьць ды мэтазгоднасьць падзелу імёнаў на афіцыйныя формы ды іхныя народна-гутарковыя варыянты выглядае больш складана. Вось як піша пра гэта "Справочник личных имён народов РСФСР": "пры замацаваньні нормаў сучаснага вымаўленьня і напісаньня імёнаў багата што вызначае асабісты густ імядаўцы. Напрыклад, адныя аддаюць перавагу народным варыянтам Гордей, Куприян; іншым больш падабаецца Гордий, Киприан. Немагчыма абвергнуць ці забараніць нейкі з варыянтаў. Толькі беражлівае фіксаваньне іх будзе спрыяць выпрацоўцы новых формаў на аснове заканамернасьцяў... літаратурнае мовы.

...Усталяваць адзіна дакладныя крытэрыі разьмежаваньня варыянтаў аднаго імя і асобных, самастойных імёнаў сёньня не магчыма. Але ў шэрагу прыбалтыйскіх і каўкаскіх рэспублік трымаецца фармальнага правіла, згодна зь якім імёны, што розьняцца хоць бы адной літарай /а ў вымаўленьні хоць бы адным гукам, даўжынёй ці кароткасьцю гука або месцам націску/, лічацца рознымі імёнамі. У Расейскай Фэдэрацыі такое не прынята."

Не прынята такое і на Беларусі. Па Судніку, мясцовыя гутарковыя варыянты як вынік суіснаваньня імёнаў візантыйска-грэцкага і рымска-каталіцкага іменьнікаў ёсьць "трэцяя іменная сістэма, якую можна было б назваць сістэмай народнага беларускага іменаслоўя /Базыль/Васіль/, Домант/Даміцыян/ і г.д./". Далей складальнік зазначае, што "гутарковыя варыянты" пашыраныя ў грамадзтве значна болей, выкарыстоўваюцца ў мастацкай літаратуры, што спрыяе іхняй нармалізацыі. Потым ад іх утвараюцца прозьвішчы. Таму М.Суднік усё ж уводзіць іх у слоўнік, але далёка ня ў якасьці асноўных і ўвесь час вымушаны нагадваць пра перавагу формаў афіцыйных над гутарковымі /г.зн. беларускімі/.

У 1977 годзе выходзіць першы зборнік "Беларуская анамастыка", дзе дэкларуецца, што па-за ўвагай беларускіх навукоўцаў не застануцца й важныя задачы распрацоўкі практычных пытаньняў навукі пра імёны. Надрукаваныя ўжо працы М.Бірылы і А.Усьціновіч, якія дасюль застаюцца здабыткамі адное навукі. Выданьня ж, падобнага да "Слоўніка..." М.Бірылы /ці лепшага/, у нас не зьявілася, значыцца, ніякіх зьменаў не было.

Тым часам ці ня восьмым выданьнем выйшлі у 1986 годзе "Власні імена людей. Словник-довідник." у Кіеве. А сёлета ў кнігарнях Беларусі можна было бачыць чацьвертае выданьне "Справочника личных имён народов РСФСР", чаму й хочацца спыніцца на некаторых ягоных тэарэтычных пазыцыях:

"...У вялікіх гарадох жыве багата /20 і больш/ людзей розных нацыянальнасьцяў, якія карыстаюцца агульнай мовай міжнацыянальных зносінаў. У гэткім становішчы не узьнікае размовы пра тое, каб чалавек кожнай нацыянальнасьці даваў сваім дзецям імёны, якія належаць толькі гэтаму народу. Наадварот, такая пастаноўка пытаньня вядзе да разьмежаваньня прадстаўнікоў розных нацыянальнасьцяў, да працэса, процілеглага таму, які назіраецца ў нас сёньня. Адная рана яшчэ сьцьвярджаць, што імёны усіх народаў СССР складаюць адзіны іменьнік. Нягледзячы на масавыя запазычваньні аднымі народамі імёнаў іншых народаў, адрозьненьні ў

нацыянальных тр дыцыях найменьня настолькі моцныя, што вымушаюць казаць пра імёны ды традыцыі ў розных народаў нашай краіны.

Зь вялікай павагай ставячыся да нацыянальных традыцыяў асобных народаў, немагчыма мець у адной дзяржаве 126 розных спосабаў афіцыйнага найменьня. Таму замацавалася адзіная форма па мадэлі, якая выпрацавалася на працягу ХУIII–ХУХ ст.ст. у афіцыйнай практыцы запісу імёнаў рускага насельніцтва".

Мы ўжо казалі пра ролю ХУIII ст. у дачыненьні да імёнаў. Тлумачыць сутнасць "працэсу", які маюць на ўвазе аўтары "Справочника...", а таксама што РСФСР і СССР крыху не адное й тое ж, мабыць, ня варта.

Зважаючы на моц нацыянальных традыцыяў і аднachасна забыўшыся, што не адна ў нас дзяржава, а саюз дзяржаваў, складальнікі дапаможніка не адчуваюць неабходнасьці ў зьмене адзінае, штучнай формы найменьня на жывыя ўласна-нацыянальныя. Як бачым, яны /складальнікі/ зьвязваюць імя чалавека, у першую чаргу, з мовай. І калі мова ў гарадох руская, значыцца "у гэткім становішчы" і імёны дзеткам будуць давацца па форме, прынятай у рускага народа, ягонай мовай. Тут трэба зазначыць, што імёны асабовыя, як і іншыя ўласныя імёны, — не перакладаюцца. Ніхто не змушае бацькоў называць уласнае дзіцё ня так, як яны жадаюць, складаць маленькі "Інтэрнацыянал" ці трымацца традыцыі. "Нацыянальнае", як ведама, — частка "агульначалавечага".Таму цяжка зразумець, пра якое разьмежаваньне ў залежнасьці ад імёнаў паміж народамі можа весьціся гаворка. Калі яна датычыць адрозьненьняў /а не разьмежаваньняў/ культурна-гістарычных, дык у кожнага й так свой, адметны шлях на працягу стагодзьдзяў, і ня толькі й ня столькі імёны /ці мовы/ яднаюць яго зь іншымі культурамі.

Такім чынам, маладым бацькам у якасьці рэкамэндацыйнага дапаможніка прапануецца сьпіс традыцыйных беларускіх імёнаў, на абмеркаваньне і выбар. На Беларусі спрадвеку існуе добрая традыцыя:даваць імя ў гонар продкаў альбо выдатных дзеячоў. Але некаторыя імёны узгадваюцца ў літаратуры як факт – і ўсё.

І калі большасьць бацькоў сёньня не цікавіць паходжаньне, этымалёгія імя – больш важная эстэтычная форма, прыгажосьць гучаньня, – дык галоўнай задачай укладальніка было давесьці: 1/дачыненьне кожнага імя да Беларусі; 2/магчымасьць ягонага выкарыстаньня ў сучасных умовах /напр імя Сьвідрыгайла/. Шырока вядомыя зараз імёны ў сьпіс не ўключаныя.

Як ведама, згодна з Кодэксам аб шлюбе і сям'і пры рэгістрацыі нарадзінаў імя дзіцяці занатоўваецца ворганамі ЗАГСу па жаданьні ягоных бацькоў. Гэта значыць, што работнікі ўзгаданай установы абавязаныя запісаць імя ў форме, прапанаванай бацькамі, а не царкоўнаслявянскі /ці іншы "афіцыйны"/адпаведнік, які не стасуецца з нацыянальнай традыцыяй. Гэтак добра ўжо забытая ў нас форма падвойнага імя.

Спадзяюся, што чытачы возьмуць чынны удзел у працы над беларускім іменьнікам, дададуць нешта цікавае да прапанаванага сьпісу.

Аль. Пакалюбіч

16 чэрвеня 1989 года.

м. Ветка

P.S. З наступнага нумара нашае часапісі мы распачнем друкаваць беларускі іменьнік невялікімі часткамі. Гэтак у чарговым выпуску чытайце імёны на тры літары беларускага альфабэту.

Рэдакцыя "Студэнцкае Думкі"

Кантроль

 Бюлетэнь таварыства маладых літаратараў "Тутэйшыя" часова выходзіць ня будзе з прычынаў тэхнічнага характару, таму зьмяшчаем сёньня на бачынах "С.Д." частку прапанаваных нам рэдакцыяй матар'ялаў.

І вось мы сказалі "А": у нас ёсьць даўняя й багатая гісторыя; беларуская дзяржаўнасьць узьнікла яшчэ ў сярэднявеччы. Але цяпер, каб сказаць "Б", нам трэба прынамсі ведаць сярэднявечную назву нашае краіны і нас саміх. Такіх назваў было некалькі, але разам з гісторыяй нашае дзяржавы іх расьцягнулі да сябе нашыя суседзі. Сказаўшы: "Вялікае княства Літоўскае" ці "Рэч Паспалітая", -- мы вымушаныя шмат чаго тлумачыць, але ў нашыя тлумачэньні мала хто верыць. Некаторыя ўжываюць назву "Вялікае княства Літоўскае, Рускае, Жамойцкае...", але і ў ёй мала што ўказвае на сучасную Беларусь. Увесь час не пакідае адчуваньне, што карыстаесься нечым не сваім. Дый нашыя продкі -- хто? русічы, русіны, ліцьвіны, літоўцы?.. Зноў патрабуюцца тлумачэньні. Але чытач, напэўна, вельмі хутка стамляецца ад нашых філялягічных інсінуацыяў і перастае верыць у існаваньне таго, чаму няма зразумелага імя.

Простае выйсьце з гэтага тупіку прапануе ў "Ніве" Мікола Гайдук. Ягоная назва -- Старабеларуская дзяржава. Гэта сінонім назвы "Вялікае княства Літоўскае", які займяняе яе ўва ўсіх выпадках: утварэньне Старабеларускае дзяржавы, Статут Старабеларускае дзяржавы, вунія Старабеларускае дзяржавы з Польшчай... Такая назва дазваляе жыхароў тагачаснае Беларусі называць беларусамі, а ўсё беларускае ў ёй -- беларускім. Апроч гэтага, калі з часам мы вернем сабе якую-небудзь з дакумэнтальных назваў і разуменьне яе народам альбо прыдумаем нешта новае, назва "Старабеларуская дзяржава", як апісальная, як сінонім, ніколі не састарэе.

х х х

"ЛіМ" надрукаваў ужо шмат допісаў супраць моўнае рэформы 1933 году. Здаецца, сёньня ўсе -- за адмену тае сталінскае пастановы СНК БССР. Але хто ж выступіць з ініцыятывай рэальнага вяртаньня мяккіх знакаў і пераднаціскнога "я"? Можа, Інстытут мовазнаўства? Ці -- Савет Міністраў?.. Вось што прапануюць аўтары допіса ў "ЛіМ" /16.IX.88/ А.Асташонак, Адам Глёбус, Л.Дранько-Майсюк, Ул.Арлоў, С.Сокалаў-Воюш, Л.Баршчэўскі, А.Мінкін, С.Дубавец, А.Бяляцкі, С.Шупа, А.Сыс, С.Кавалёў, В.Мудроў, П.Васючэнка і А.Сідарэвіч у абзацы, якія, відаць, з-за недахопу мейсца, ня трапілі на газэтную паласу.

Ліст у рэдакцыю

«РЭПРЭСІРАВАНЫ» ПРАВАПІС

Сярод нерэабілітаваных дагэтуль ахвяр рэпрэсій 30-х гадоў — наш, беларускі правапіс.

У пастанове СНК БССР за 26 жніўня 1933 года сказана: «Беларускі нацыянал-дэмакратызм... ствараў штучны бар'ер паміж беларускай і рускай мовамі і засмечваў беларускую мову рознымі сярэднявяковымі архаізмамі і буржуазнымі вульгарызмамі». Гэтымі словамі па сутнасці вычэрпваецца абвінавачваючае заключэнне, тлумачэнне прычыны і патрэбы сумна вядомай моўнай рэформы 1933 года. Рэформа скасавала на пісьме: 1. перадачу асіміляцыйнай мяккасці зычных у словах накшталт «сьнег, песьня, вясьніца, купальле»; 2. пераход перадналіскнога «е» ў «я» ў прыназоўніку «без» і адмоўі «не»; 3. перадачу мяккага «л» у запазычаных словах накшталт «кляса», «фальчмёр», «філязофія»; 4. перадачу цвёрдага вымаўлення зычных перад галоснымі ў словах накшталт «мэтад», «праспэкт», «напэлм» і г. д. Як бачым, гэта была рэформа супраць беларускага вымаўлення, супраць фанетычнага прынцыпу напісання, супраць закона беларускай мовы «як гаворыцца, так і пішацца». Асабліва шкоднымі аказаліся першыя два пункты. Астатнія дагэтуль маюць дыскусійны характар, патрабуюць працягу грунтоўнага і шырокага дэмакратычнага абмеркавання якое пачалося на акадэмічнай канферэнцыі 1976 года, потым было перапынена рэформай 1933 года і дагэтуль не ўзнаўлялася.

Так, мы дагэтуль яшчэ пішам па-беларуску паводле тае рэформы. Але сёння мы ўжо ведаем грамадскую сітуацыю, у якой яна праводзілася, усведамляем яе ненавуковы, вульгарызатарскі характар. Сёння мы ўжо маем аўтарытэтныя выказванні супраць пунктаў рэформы 33-га года — Алеся Яскевіча (у яго кнізе «Грані майстэрства», Мн., 1974, с. 129—130), Яна Скрыгана (Выбраныя творы, т. 2, Мн., 1975, с. 332—333), Максіма Лужаніна (Збор твораў, т. 4, Мн., 1981, с. 469, 523) ды іншых навукоўцаў і літаратараў.

Скасаванне мяккага знака і чаргавання «е-я» ў названых выпадках нявечыць мову, робіць слова калечым, жорсткім, асабліва шкодна адбіваецца на мове сёння. Бо для ўсё новых і новых людзей роднае слова прыходзіць не ў вусным, а ў пісьмовым выглядзе, для іх ужо «як пішацца, так і гаворыцца». У выніку мы спрэс чуем тое калянае, жорсткае вымаўленне: са сцэны, па радыё, у побыце.

Лічым, што ўжо сёння трэба вярнуць мяккія знакі і перадніціскное «я» («бяз гэтага», «ня буду»). Прэчыць гэтаму патрабаванню можа толькі кабінетны бюракрат ад навукі, які сам у жыцці роднай моваю не карыстаецца. Але мова — не манаполія мовазнаўцаў. Гэта наш агульны народны клопат. Трэба, каб і да яго нарэшце дабралася дэмакратызацыя.

У. АРЛОЎ, А. АСТАШОНАК, Н. БАРШЧЭЎСКІ, А. БЯЛЯЦКІ, П. ВАСЮЧЭНКА, Л. ДРАНЬКО-МАЙСЮК, А. СІДАРЭВІЧ і іншыя, усяго 15 подпісаў.

Таму лічым, што рэдакцыі і выдавецтвы павінныя пакідаць у друку правапіс аўтарскага арыгіналу -- з улікам названых вышэй пунктаў рэформы 33-га году ці без уліку іх -- як напісаў сам аўтар. Той ці іншы правапіс -- гэта воля, меркаваньне, пазіцыя аўтара.

МАТАР'ЯЛЫ ДЛЯ ТРАСЯНКА-БЕЛАРУСКАГА СЛОЎНІКА

абавязацельства--абавя́зак
абслугоўваючы--абслуговы
адаптіраваць--адаптава́ць
адзіноцтва--адзінота
адстаючы--адста́лы
ажаніцца на кім?--ажаніцца з кім?
алея--прыса́ды
асенні--восеньскі
афіцыяльны--афіцы́йны
балельшчык--заўзя́тар
барэц--барацьбі́т
Брэст--Бе́расьце
варатар--бра́мнік
Вільнюс--Вільня
вуглавы--кутні
вышэйстаячы--вышэйшы, кіраўнічы
вясенні--веснавы́, вясновы
вячэрні--вечаровы /вечар/, вячэрні /вячэра/
Гродна--Горадня
давер'е--даве́р
ёлка--ёлка, яліна
жадаючы--ахвотны
завяшчанне--запаве́т, та́стамант
загінуўшы-- пале́глы
зачастую--часьцяком
здрадніцтва--здра́да
землетрасенне--землятру́с
зімні--зімовы
змяненне--зьме́на
іменна--менаві́та
каляска--вазок
капля--кропля
карандаш--аловак
Каўнас--Коўна
кафэ--кавя́рня
клёнка--цыра́та
лятучая мыш--кажа́н
магазін--кра́ма, кніжны--кнігарня
меткі--тра́пны
Мінск--Менск
мінута--хвіліна
на даму--дома
Навагрудак--Нава́градак
наведвальнік--наве́днік
нападаючы--напа́днік
напітак--напой
нованароджаны--навародак
новаўвядзенне--навіна́, наві́нка
ноўшаства--навіна, навінка
па адрасу--на адрас
палавіна--палова
памёршы--паме́рлы, нябожчык
пасуда--посуд
паявіцца--зьявіцца
пісьмо--ліст
поезд--цягнік
прадаставіць--даць
прадстаіць--трэба будзе
прайшоўшы--мінулы
прамавугольнік--прастаку́тнік
прапанаванне--прапанова
прапануемы--прапанава́ны
праяўленне--прая́ва
прафесіянальны--прафэсы́йны
прымета--прыкме́та
пуць--каля́іна
пяшком--пехатою, пе́шкі
пяцчотнасць--пяшчота
рабяты- дзеці, юнакі, моладзь, дзяўчаты і хлопцы, школьнікі, вучні, дзятва, хлопчыкі і дзяўчаткі...
размер--памер
расшыраць--пашыра́ць
раўнадушнасць--абыякавасць
раўнадушна--абыякавасць
рашаючы--вырашальны
рызіна--гума
рэзультат--вы́нік
савет--ра́да
саіскальнік--спаборнік
сачыненне--твор
скорасць--хуткасьць
скоры--хуткі
спаборнічаючы--спаборнік
тамада--марша́лак
трохвугольнік--трохкутнік
уехаць--паехаць, ад'ехаць, зьехаць
уйсці--пайсьці, адысьці, сысьці
уляцець--паляцець, адляцець, зьляцець
уноў--зноў
уплаўне--ца́лкам, усі́м
упраўленне--упра́ва, кіраўніцтва
упраўляючы--кіраўнік
упушчэнне--памылка, хіба, загана
урач--ле́кар, доктар
урон--стра́та, шкода
фрукты--садаві́на
хварэць чым?--хварэць на што?
ход--хада́; у ходзе--у часе
цыркуляр--абе́жнік
чай--гарба́та
чайнік--імбрык
чамадан--валі́за, валізка
чатырохвугольнік--чатырохку́тнік
шагнуць--сягну́ць
штрафны--ка́рны
экземпляр--асобнік
яйцо--яйка

"Маральнае права гарманізаваць і нармаваць мову мае толькі той, хто на ёй гаворыць, думае і адчувае!"

А.Сай

НОВЫ ВАРЫЯНТ СТАРОЙ НАВУКІ АЛЬБО ЧАМУ Я СПЫНЮСЯ ПЕРАД УВАХОДАМ ЗА УНІВЕРСЫТЭТ.

... Пра яе марылі доўга і амаль безнадзейна. Яе выношвалі і нараджалі ў пакутах. І таму, калі яна ўсё ж зьявілася, мая **ALMA MATER**, ёй далі гучнае і прыгожае імя – Беларускі Дзяржаўны Унівэрсытэт, што пад той час разумелася як Унівэрсытэт Беларускай Дзяржавы. Ішоў час, зьніклі зь зямлі яе бацькі, многія словы згубілі сапраўдны і набылі іншы сэнс. І ўсё часьцей пачалі называць яе па-сяброўску караценька – БДУ, а калі і ўзгадвалі яе сапраўднае імя, то толькі для ўдакладненьня геаграфічных межаў нараджэньня і жыхарства...

Сумная навука і павучальная. Чаму я распавяла пра гэта сёньня, калі зь вялікім рыпеньнем, але ж пайшла другая беларусізацыя культурнага жыцьця рэспублікі? Не, не з жаданьня падзякаваць за чарговую"рэвалюцыю зьверху". З жаданьня мець аснову для развагаў. Няма нічога дзіўнаг , што Беларускі Унівэрсытэ паводле шыльды не зьяўляецца беларускім па сутнасьці, як і любая іншая ВНУ на Беларусі. Просты прыклад. Словы "Беларусь павінна быць сувэрэннай дзяржавай" сустракаюць усё болей і болей прыхільнікаў. Словы ж "Беларусь ёсьць сувэрэнная дзяржава" сустракаюць толькі усьмешку. Але апошняя сэнтэнцыя запісаная ў Канстытуцыі БССР! Пасьля выпустошваньня сэнсу з гэтых асноўных паняцьцяў мы больш не заўважалі адсутнасьці сэнсу ў іншых. Мне могуць запярэчыць: маўляў, час зьмяніўся. Зьмяніўся? А мо толькі пачынае мяняцца? А мо гэта і ня зьмены наогул, а так, касмэтычны рамонт? Для доказу вернемся да стану беларушчыны ва унівэрсытэце.

Ня буду кранаць вонкавы выгляд: усё адно, акрамя шыльды пры ўваходзе і шыльдаў з нумарамі паверхаў, беларускіх надпісаў няма. Галоўней тое што няма адчувальных зьменаў у жыцьці факультэтаў. Праграма беларусізацыі, распрацаваная рэктаратам, парткамам і камітэтам камсамолу, аніяк не дасць карэннага пераўтварэньня навучаньня. Беларуская мова – у якасьці экзотыкі: перавядзеньне на яе некалькі дысцыплінаў, прычым толькі тых, якія датычацца непасрэдна беларускае мовы альбо гісторыі. Каб пасьпяхова здаць уступныя іспыты, таксама зусім неабавязкова ведаць беларускую мову і гэтак далей. Але я не зьбіраюся разглядаць хібы праграмы, у якой яе стваральнікі, шчыра кажучы, не вінаватыя. Яна і не магла быць іншая, створаная паводле макету сваіх папярэдніц, якія пасьпяхова не выконваліся. Для сапраўднай беларусізацыі адукацыйнае справы патрэбная ломка ўсяе сыстэмы навучаньня, першымі крокамі якой павінны стаць аўтаномія вышэйшых навучальных установаў і зьмены правілаў прыёму студэнтаў. Ня кажучы пра значна большыя магчымасьці дзеля разумнай арганізацыі навучальнага працэсу і непазьбежныя пры гэтым зьмены дзяржпланавага разьмеркаваньня студэнтаў, якія прынясе заключэньне непасрэдных умоваў з прадпрыемствамі і установамі. Гэта дало б магчымасьць комплексна вырашыць усе праблемы пераходу унівэрсытэту на беларускую мову навучаньня і яго ўдзелу ў працэсе беларусізацыі грамадзтва. Прыкладам, унівэрсытэт мае магчымасьць хутка рэагаваць на зьмены кан'юнктуры на рынку працы, павялічваючы альбо зьмяншаючы выпуск студэнтаў. Унівэрсытэтцкае кіраўніцтва павінна было б павялічыць прыём студэнтаў на беларускае адзьдзяленьне філфаку, зьнізіўшы пры гэтым набор на расейскае. Але на самой справе зноў набор на расейскае больш. Я думаю, хутчэй вырашылася б і праблема са спэцнакіраванымі студэнтамі з азіяцкіх і закаўкаскіх рэспублікаў, а таксама з замежнымі студэнтамі, якія на маім факультэце, напрыклад /я вучуся на гістфаку/, набываюць спэцыяльнасьць каго хочаш, толькі ня знаўцы гісторыі, эканомікі, этнаграфіі Беларусі. Я думаю, хутчэй бы вырашылася праблема вайсковай падрыхтоўкі, якую баяцца ўзьняць таму, што так ужо заведзена, і уся недарэчнасьць выкладаньня якой адразу была б усьвядомленая пры іншай арганізацыі нашай прафэсыйнай падрыхтоўкі. І шмат якіх іншых праблемаў.

Які ж удзел можа браць студэнцтва ў беларусізацыі сваіх навучальных установаў? Гэта залежыць ад ступені нашае згуртаванасьці. Паасобку ... амаль нічога не магчыма – нас проста ня будуць успрымаць усур'ёз альбо зробяць выканаўцамі чужых ідэяў. Патрэбны Студэнцкі Саюз, які б не засяроджваўся на спэцыфічна студэнцкіх справах, а суадносіў бы іх са справамі руху ўсяе беларускай моладзі. Таму – Беларускі Студэнцкі Саюз.

Яго першымі клопатамі маглі б зрабіцца арганізацыя руху супраць вайсковага навучаньня ў БНУ, а таксама ўдзел у стварэньні слоўнікаў прафэсійнае тэрміналёгіі як крок да пераводу спэцыяльных прадметаў на беларускую мову.

...Я спыняюся перад прыступкамі Ўнівэрсытэту. Чытаю лёзунг: "Сардэчна запрашаем у Белдзяржунівэрсытэт!" І мару пра той час, калі мы з гонарам будзем вымаўляць яго назву - цалкам, нескарочаную - Беларускі Дзяржаўны Унівэрсытэт, альбо: унівэрсытэт Беларускай Дзяржавы.

Аладзьева Натальля
Гістфак, П курс. БДУ.

З НАШАЕ ПОШТЫ

Добры дзень, рэдакцыя "Студэнцкае Думкі"!

Зараз я жыхар места Луцка, што на Украіне, хаця нарадзіўся й жыў на беларускім Палесьсі ў Пінску. Адразу прашу прабачэньня, калі у маім лісьце знойдзеце памылкі. Я ўсё ж такі першы ліст у жыцьці пішу па-беларуску. Потым Вы мне пра ўсе памылкі ды недакладнасьці, калі ласка, напішэце ў сваім лісьце.

Нядаўна мой сябра зь Менску даслаў мне стос самвыдавецкай літаратуры. Знаёміў зь ёй сваіх знаёмых. Скажу шчыра, асаблівай цікавасьці яна ў іх ня выклікала, апрача некаторай усьцешнасьці ў тым сэнсе, што "ага, и у нас наконец-то что-то начинается". З усіх дасланых брашураў мне найбольш падабаецца "Сьвітанак". Ён самы паэтычны, самы патрыятычны і самы цікавы. Зь вялікай цікавасьцю чытаў вершы Алега Бембеля / псэўданім Зьніч /. Ня ведаю, чаму б самвыдаву не выпусьціць кніжачку ягоных вершаў. Калі гэта ня робіць Саюз пісьменьнікаў, то гэта павінны зрабіць мы. Пад яго ўплывам я й сам неспадзявана стаў пісаць вершы на беларускай мове. Дасылаю Вам сваю першую літаратурна-мастацкую старонку. Не судзіце мае вершы занадта строга. Я проста дзялюся імі з Вамі.

Да пабачэньня,

Санчук Уладзімер. м.Луцк

Ад рэдакцыі: Дасланая зь лістом літаратурна-мастацкая бачынка — сапраўды на яе выглядае. Нажаль, мы ня можам зьмясьціць яе факсіміле /з малюнкамі/ на нашых бачынах, таму сьцісла перакажам намаляванае і падамо ніжэй тэкст зь яе. Бачым на ёй спрадвечную сымболіку беларускага народу: бел-чырвона-белы штандар, гэрб з выявай "Пагоні", шасьцікантовы крыж Ярылы, а таксама малюнак зямлі Турава-Пінскай з магутнай постацьцю зубра і гэрб места Пінску. "Гэта мая першая літаратурна-мастацкая бачынка. Я вырашыў падпісацца псэўданімам "Дрыговіч", таму што нарадзіўся і жыву на зямлі гэтага старажытнага славянскага племя і на ваг у сталіцы яе былога княства Турава-Пінскага.

x x x

Вой на кані з узьнятым мячом
Белы ў чырвоным полі.
Гэта сымболь усіх змагароў
За нашу й вашу волю!

Уладзімер Дрыговіч
Луцк, красавік 1989

Як вядома, Пагоняй у старажытныя часы называлі збор вояў у часе небясьпекі для Радзімы. Зараз на Беларусі вельмі небясьпечнае становішча з мовай, культурай, гісторыяй, нацыянальнай сьвядомасьцю беларусаў. Таму, на мой погляд, сымболь Пагоні як ніколі актуальны.

x x x

Зноў маці-Айчына склікае сыноў!
На белым, як Русь мая, сьцягу
Адбілася чырванью кроў Крывічоў,
Радзімічаў, Лотвы, Дрыгавічоў,
Літвы, Латыголы, Яцьвягаў.

Усіх, хто калісьці жыцьцё аддалі
За родны свой край, за свабоду,
Зьлілісь плямёны ў вялікай сям'і
І сталі адзіным народам.

Народам магутным, са шчырай душой,
Зь пявучаю чыстаю мовай.

На веча зьбірайцеся ўсе грамадой,
Каб высьветліць лёс Беларусі сваёй
Пад нашай спрадвечнай Пагоняй!

Казімір ДРОНГ

СУАЙЧЫННІЧКУ

70-ым угодкам БНР прысьвячаю...

-Тату, тату, лезе чорт у хату!
-Дарма, сынку, абы не маскаль!

З народнага

Маскаль як торгне за ляйчыну,
Закрыеш палахліва рот,
Забудзеш мову і Айчыну –
Які ты к д'ябалу народ?!

Цямы і ў лепьнікі забраны,
Сьвятыя збэсьціўшы правы,
Ты вернеш нос ад Вострай Брамы,
Бо так загадана з Масквы.

На ўсё ў цябе любоў і згода –
Маскаль ці лях, ці чорт, ці бог,
Залезшы ў кайстру да народа,
Ты аплываў усё, што мог.

Прадаў чужынцу хлеб і мову –
"Он ведзь галодны і нагі!"
Прадаў он лепей бот гумовы,
З уласнай скінуўшы нагі...

І голас твой, да фальшу падкі,
Сабе ж псалёмчыкі пяе...
Ды плюнуць некалі нашчадкі
На трыццаць срэбнікаў твае!

ГОЛАС НАРОДУ У ТУТЭЙШАЙ "ГАЛОСНАСЬЦІ".

Сакалоў спусьціў указ:
"Скажа хай рабочы клас:
— Сакалову — давяраць,
Фронт народны — не пушчаць!"

Апаратныя "шасьцёркі" —
за пасады, грошы, зоркі, —
як бывала ўжо ня раз,
шлюць у Цэнтар "голас масс":

"Мы, рабочыя й сяляне,
адшчапенцаў адхіляем!
Наш народ заўжды гатоў
Йсьці — як скажа Сакалоў!"

Метадалёгію Вандэеўскае
прапаганды зарыфмаваў
Вядзьмак МЕНСКІ

Добры дзень!

Зьвяртаюся да Вінцука Вячоркі. Вялікі дзякуй Вам за артыкул "Характарыстыка моўнае рэформы 1933г.", які быў зьмешчаны ў "Студэнцкай Думцы" №5, сакавік, 1989г. Справа ў тым, што апошнія год дзесяць я ўсё часьцей імкнуся размаўляць па-беларуску. Мне 51 год. У 46-ым годзе мае бацькі пераехалі ў Бабруйск, я скончыў рускую дзесяцігодку, тэхнікум, інстытут у Маскве. Дык вось, не прымала мая душа нашую літаратурную мову. Мне цяпер сорамна, што я сам не здагадаўся пра гэтае зьмякчэньне зычных, будзь яно няладна! У школе ж некалі мяне муштравалі, што я вельмі кепска чытаю па-беларуску, трэба чытаць, як пішацца. Вось і скончыў я школу: руская й беларуская мова ды геаграфія — "пасрэдна", а астатнія прадметы — "выдатна". У Маскве прыйшлося ўсьвядоміць, што маё рускае вымаўленьне нікуды ня вартае. Прачытаў Ваш артыкул і ўсё стала на свае мейсца. Я атрымаў у спадчыну ня толькі добрае здароўе, але й выдатную, цудоўную мову на якой гаварыць і чытаць вялікая асалода...

Шчыра зычлівы
Эдвард Харанека. м.Бабруйск

АБ'ЯВЫ, АБВЕСТКІ

Зьніч

памірае Зямелька, сьмяротна хворая ...
памірае мой Род пад цяжарам нянавісьці ...
што мы возьмем да Бога — зь зямной гісторыі ?..
што ня сорамна ўспомніць — прад Боскаю Памяцьцю ?

ХРЫСЬЦЕ,

што я думаю

пра Цябе ?..

Кнігу пад такой назвай я зараз складаю. Структура гэтага калектыўнага твору адпаведная кнізе РОДНАЕ СЛОВА І МАРАЛЬНА-ЭСТЭТЫЧНЫ ПРАГРЭС: асноўную частку складаюць Вашыя думкі, шаноўныя чытачы. Чакаю іх на адрас: Беларусь, 220013, Менск-13, вул.Якуба Коласа, 29-а, Бембелю Алегу Андрэевічу.

Штуршок для Вашага роздуму — акрамя назвы кнігі, хай дасьць наступнае сямірадкоўе.

Родзе мой грэшны, я чую твой шал пахавальны,
з плачам Зямелькі, спустошанай намі, спалучаны ...
я вінаваты, што мы ў гэты міг разьвітальны
ладзім ня з Богам, ладзім зь нячыстым заручыны ...
я вінаваты, што голас мой не адчувальны,
не ачышчальны, банальны і зычаны ...
Госпадзе, дай мне Твой Дух Ратавальны!..

Шчыра дзякуем!

Рэдакцыя ўдзячная за фінансавую падтрымку нашага выданьня і шчыра дзякуе ахвяравальнікам:
спадарыні Галіне Тычцы, супрацоўніцы газэты "Літаратура й мастацтва";
спадару Уладзімеру Гуркову, навуковаму супрацоўніку інстытута этнаграфіі ды фальклёру АН Беларусі;
спадару Міхасю Казлоўскаму, работніку маладэчанскага завода "Спадарожнік";
спадару Вадзіму Гурыновічу;
спадару Віктару Здановічу й ягоным сябрам, студэнтам Тартаўскага/Эстонія/ унівэрсытэту.

* * *

— Паважаныя таварышы !
Дарагія сябры !
Вы слухаеце радыёперадачу "Беларускае слова на хвалях Літвы".

Так, 25 сакавіка 1989 года /сымбалічная дата: як вядома, 25 сакавіка ў 1918 годзе Беларуская Народная Рэспубліка была абвешчаная незалежнай і вольнай дзяржавай — Рэд./, па другой праграме Літоўскага радыё пачаўся першы выпуск беларускай радыёперадачы ў Літве.

Ніжэй падаем працяг маленькага інтэрвію, якое "Студэнцкая Думка" ўзяла ў адказнага за справы радыё і тэлебачаньня на беларускай мове ў Літве, сябра рады таварыства "Сябрына" Валянціна Стэха.

"С.Д.": Шаноўны спадар Валянцін, колькі словаў пра тэматы Вашых перадачаў?

— Асноўнымі рубрыкамі гэтых радыёперадачаў сталі:
- з нашае спадчыны - старонкі гісторыі;
- актуальныя пытаньні беларускага культурнага жыцьця ў Літве;
- нашая хроніка;
- запрашае "Сябрына" /альбо Таварыства беларускае культуры ў Літве/.

"С.Д.": Пане Валянціне, шмат хто з нашых чытачоў пытаецца, на якіх хвалях і калі можна пачуць Вашыя перадачы ?

— Перадачы выходзяць у эфір што другую суботу аб II гадзіне 30 хвілінаў. Слухайце нас 10 і 24 чэрвеня, 8 і 22 ліпеня, 5 і 19 жніўня, 2,16 і 30 верасьня, 14 і 28 кастрычніка, II і 25 лістапада ды 9 і 23 сьнежня гэтага году на хвалі 271 мэтар.

Спадзяемся, што ў будучыні мы зможам выходзіць у эфір як мінімум штотыдзень, а не, дык і два разы на тыдзень: па суботах ды нядзелях. Разьсачынь за нашай рэклямай.

"С.Д.": Дзякуй, шаноўны пане Валянціне. Посьпехаў Вам!

УВАГА! УВАГА! УВАГА!

У жніўні 1989 года ў Мірскім замку будзе працаваць будаўнічая суполка імя Пічэты з БДУ. Суполкі, якія працуюць на рэстаўрацыі, археалягічна-досьледных раскопках беларускіх помнікаў,— надзвычай патрэбныя ў справе аграджэньня нашае спадчыны, даюць яны вялікі эфэкт справе выхаваньня нацыянальнае сьвядомасьці. Хто хоча пазнаёміцца зь дзейнасьцю нашае суполкі і налета зрабіць гэткую ж самую ў сябе - калі ласка - запрашаем у госьці. Для даведак просім зьвяртацца па тэлефоне 596-612 - хатні/Сугойдзь Вадзім/.

Камандзёр суполкі Сугойдзь Вадзім.

Ці застанецца Беласточчына беларускай?

Лёс беларусаў на Беласточчыне/Польшча/ моцна хвалюе найбольш сьведамую частку беларускага грамадзтва. Спыніць працэс палянізацыі — гэта нашая агульная задача. І справа тутака ня ў крыўдзе са страты спракаветнай этнічнай тэрыторыі беларусаў, бо, да прыкладу, у цывілізаваным эўрапэйскім грамадзтве зь ягонымі культурнымі нацыямі фактычна неўзабаве мусяць зьнікнуць дзяржаўныя межы. Хаця і на гэта ня трэба зусім забывацца, асабліва сёньня, бо былі б беларусы "культурным" народам, дык асыміляцыі можна было б не баяцца. Нажаль, мы пакуль што толькі вучымся быць культурнай нацыяй.

Палянізацыя Беласточчыны — гэта найперш вялізная культурная страта. Кавалак Беларусі ў Польшчы ёсьць шлях да агульнаплённага сумоўя культураў. Страчваючы гэты лапік, мы страчваем шчыльны, непасрэдны ўзаемакантакт і ўзаемаабмен з польскай культурай. Таму заклікаем усіх, у тым ліку і палякаў, падтрымліваць беларускі рух у Польшчы, а найперш дапамагчы будаўніцтву ў Гайнаўцы Музэя беларускае культуры і ахвяраваць колькі беларускіх кніжак для студэнтаў Беларускага ліцэя імя Браніслава Тарашкевіча ў Бельску-Падляскім.

Вынятка выразаная з рэспубліканскай газэты "Зьвязда".

Навіны культуры

Беларускі музей у Гайнаўцы

Беларускае таварыства «Радзіма» выступіла ініцыятарам збору добраахвотных ахвяраванняў у фонд будаўніцтва Беларускага музея ў Гайнаўцы (ПНР).

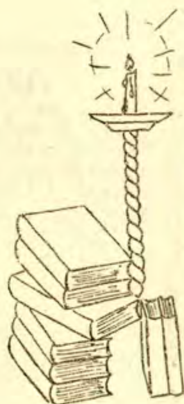
Беларускае грамадска-культурнае таварыства ў Польшчы будуе ў Гайнаўцы, на Беласточчыне, Музей беларускай культуры і рэвалюцыйнага руху, або проста — Беларускі музей. БГКТ пачало ўжо збор экспанатаў і дакументаў для музея, першая невялікая экспазіцыя якога павінна адкрыцца сёлетняй восенню. Справа гэта датычыць не толькі беларускай меншасці ў ПНР, але і ўсіх нас, дзе б мы ні жылі, бо музей можа стаць не толькі рэгіянальным, а і агульнанацыянальным цэнтрам гісторыі і культуры.

У фонд дапамогі будаўніцтву музея ўжо даўно ідуць ахвяраванні адусюль, дзе ёсць беларусы. Значны ўклад зрабілі нашы замежныя суайчыннікі з Канады, ЗША, Аўстраліі, краін Еўропы. Асобныя ўзносы паступаюць на адрас галоўнага праўлення БГКТ у Беластоку і з нашай рэспублікі. Але дагэтуль яны былі выпадковымі і разрозненымі.

Цяпер уся грашовая дапамога з Беларусі, спадзяёмся, будзе канцэнтравацца на рахунку № 141713 у рэспубліканскім жылсацбанку горада Мінска. Ахвяраванні могуць пералічваць як прадпрыемствы, арганізацыі, установы, так і асобныя грамадзяне — кожны, хто хоча зрабіць патрыятычны ўчынак і дапамагчы беларусам у Польшчы здзейсніць іх вялікую задуму.

Сродкі з гэтага рахунку Беларускае таварыства «Радзіма» перадасць грамадскаму камітэту ўзвядзення Беларускага музея ў Гайнаўцы.

М. ВАСІЛЁНАК,
першы намеснік старшыні прэзідыума Беларускага таварыства «Радзіма».



Нагадваем, што збор кніжак будзе доўжыцца да канца лета. Просім дасылаць іх ці перадаваць на адрас рэдакцыі. Падаем таксама менскі тэлефон Юрася Траяновіча /61-15-89/, зь якім можна дамовіцца пра сустрэчу дый непасрэдна перадаць кнігі.

Выказваем шчыры дзякуй нашым чарговым ахвяравальнікам:
спадарам Рычыку Васілю й Чыруну Сяржуку, інжынэрам Цэнтральнай наладачнай управы "Прамсувязьэнэрганаладка";
супрацоўнікам музэя імя Максіма Багдановіча.

Мартыралёг Беларусі

Шмат хто з нашых шаноўных чытачоў зьвяртаецца да нас з пытаньнем: "Ці можна якім чынам уступіць у Беларускае грамадзкае гісторыка-асьветніцкае таварыства памяці ахвяраў сталінізму "Мартыралёг Беларусі" ?" Паведамляем, што адным з заснавальнікаў гэтага таварыства зьяўляецца газэта "Лі-

таратура й мастацтва", таму пісьмовыя заявы можна кіраваць непасрэдна на "ЛіМ", зразумела, пазначаючы: "Мартыралёг Беларусі". Для тых, хто ня ведае, падаем адрас газэты: Беларусь, 220600, ГСП, Менск, вул. Захарава,19, "Мартыралёг Беларусі".
Ніжэй падаем узор заявы:

Грамадзкай радзе Беларускага грамадзкага гісторыка-асьветніцкага таварыства памяці ахвяраў сталінізму "Мартыралёг Беларусі"

Я, ____,
/прозьвішча, імя, імя па бацьку/
прашу прыняць мяне ў сябры Таварыства памяці ахвяраў сталінізму. Прызнаю мэты таварыства, яго статут і праграму дзейнасьці.
Хатні адрас ____,
Тэлефон ______________, Час нараджэньня ______________,
Нацыянальнасьць ______________, Адукацыя ______________,
прафэсія ______________, Мейсца працы ______________,
Матывы уступленьня ў Таварыства памяці ахвяраў сталінізму: ______________

____
дата   подпіс

Пастанова Грамадзкае рады:

____

М.П.   Старшыня рады ______________

"Студэнцкая Думка" прапануе "Мартыралёгу Беларусі" наступныя

даты жальбы і смутку 1989 года:

150 гадоў таму /1839/ — скасаваньне уніі на Беларусі й забарона казаньяў па-беларуску ў сьвятынях. Гэтак пачынаўся доўгі працэс гвалтоўнага "адвучваньня" беларусаў ад іхняй рэлігіі, мовы, культуры, нацыянальнае самасьвядомасьці. Праваслаўнае духавенства зьнішчыла многія тысячы беларускіх уніяцкіх кніг, атрыбутаў культу, твораў мастацтва, помнікаў архітэктуры...

125 гадоў таму /22.III.1864/ - у Вільні страчаны сьмерцю Кастусь Каліноўскі.

75 гадоў таму /19.VII.1914/ — пачалася I-ая сусьветная вайна. Паводле БелСЭ /т.12,с.55/, "У час I-ай сусьв. вайны, грамадз. вайны і ваеннай інтэрвэнцыі насельніцтва Беларусі страціла 1376 тыс.чал., у т.л. 107т.чал. эміґравала за мяжу і 246т.чал. уцекачоў і эвакуяваных не вярнулася дамоў зь іншых раёнаў краіны".

УВАГА !!!

Рэдакцыйная суполка зьвяртаецца да шаноўных чытачоў нашае часапісі са шчырай просьбаю дасылаць матэрыялы характару культурна-грамадзкага, палітычнага, эканамічнага, навуковага, літаратурна-мастацкага, гумарыстычнага, сатырычнага, абвесткі.

Наш адрас: Беларусь, 220100, места Менск, вул. М.Горкага, д. 143, кв. 65, Гуркову Алесю. Тэл. 34-42-78 - хатні.

Нумар падрыхтавалі: Гуркоў Алесь, Аніськова Галіна, Селядцоў Уладзя, Сотнікаў Сяржук, Сабаленка Алесь ды іншыя.

Апрацоўка нумара закончана напачатку чэрвеня 1989 г. Перадрук дазваляецца толькі са спасылкай на крыніцу. Нумар падрыхтаваны ў двух асобніках, просьба да ўсіх сяброў нашае часапісі, якія будуць практыкаваць масавае памнажэньне выданьня, трымацца апошняга Ўказу Прэзыдыўма Вярхоўнае Рады Беларусі, г.з. паведамляць, дзе друкуецца, якім накладам, на якой паперы і г.д.